

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 25 stycznia 2023r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo V. (...) w G. przeciwko B. S. o zapłatę kwoty 3.340,91 zł.

W apelacji od powyższego wyroku strona powodowa zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc,
- naruszenie art. 235¹ § 1 kpc,
- naruszenie art. 118 kc.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje. Z daleko idącej ostrożności procesowej skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył co następuje. Apelacja strony powodowej nie ma żadnych uzasadnionych podstaw. Sąd Okręgowy w całości podziela bowiem argumentację rozważań uzasadnienia zaskarżonego wyroku, której apelacja w żaden skuteczny sposób nie podważa.

Przede wszystkim zatem trafnie Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że wydając wyrok zaoczny w warunkach z art. 339 kpc, sąd nie był zwolniony od oceny zgłaszanych twierdzeń na podstawie przepisów prawa materialnego. Zupełne i w całości prawidłowe są również rozważania tego Sądu co do tego, że z twierdzeń pozwu wynikało, iż dochodzone roszczenie stało się wymagalne dnia 29 października 2018r., a tym samym zważywszy na status konsumenta pozwanej i skutkiem tego powinność uwzględnienia przedawnienia przez Sąd z urzędu, 3 letni termin przedawnienia, jego upływ, stosownie do art. 118 zd. 2 kc, z dniem 31 grudnia 2021r. i wniesienie pozwu w rozpoznawanej sprawie w dniu 5 września 2022r. (k(...)), za w pełni uprawnione uznać należało przyjęcie przez ten Sąd, że twierdzenia samej strony powodowej wskazywały właśnie na to, iż dochodzone roszczenie jest przedawnione.

Istota podniesionych przez skarżącego w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, a w konsekwencji materialnego, sprowadza się do zarzucania Sądowi pierwszej instancji pominięcia „wnioskowanego przez powoda dowodu w postaci kopii nagrania rozmowy z pozwaną, w której to pozwana uznaje roszczenie powoda, stanowiącego załącznik do pozwu o zapłatę”, a w konsekwencji bezzasadnego, w ocenie apelującego, uznania przez Sąd roszczenia za przedawnione. Tak podniesione zarzuty strony powodowej są całkowicie chybione. Działający przez profesjonalnego pełnomocnika powód dołączył wprawdzie do pozwu płytę (...) (k (...)), jednak wbrew już jego zarzutom, ani w pozwie (pomimo wypełnienia w formularzu pozwu - k. (...)odwr., jak i w załączniku do pozwu – k. (...)odwr., odpowiednich rubryk przeznaczonych na wymienienie i opis zgłaszanych wniosków dowodowych), ani w toku całego postępowania powód nie zgłaszał wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z tego nośnika elektronicznego, a co więcej nie wskazał nawet jakkolwiek w żadnym z pism czy załączników na istnienie tego dowodu, a na samej płycie brak jest choćby hasłowego opisu jej treści. Również z treści uzasadnienia pozwu w żaden sposób nie wynikało, aby powód wywodził jakiegokolwiek twierdzenia, które miałyby wskazywać na podnoszone dopiero w apelacji uznanie niewłaściwe roszczenia przez pozwaną oraz będące skutkiem tego przerwanie biegu przedawnienia i co miałyby znajdować potwierdzenie w powyższym nagraniu na płycie (...) rozmowy konsultanta z B. S.. Te okoliczności i kwestie zarówno w pozwie jak i w toku całego postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie były zatem przez stronę powodową w ogóle jakkolwiek nawet sygnalizowane. Tak więc, wbrew stanowisku apelującego, w takim stanie sprawy i wobec takiej treści pozwu, gdy powód w jego uzasadnieniu sam wskazał termin wymagalności zobowiązania pozwanej na 29 października 2018r., nie sygnalizując choćby, jak już wskazano, przerwania biegu przedawnienia, to brak jest podstaw i nie czyni tego z wyżej wskazanych przyczyn apelujący, do podważenia stanowiska Sądu pierwszej instancji, który

wyrokiem zaocznym oddalił powództwo. We wskazanym bowiem stanie i sposobie opracowania pozwu i załączników do niego przez profesjonalnego pełnomocnika, nie było rzeczą Sądu badanie zawartości dołączonego (jak już wskazano w żaden sposób nieopisanego) nośnika elektronicznego, który równie dobrze mógł zawierać elektroniczną wersję pozwu i załączników, co wydawałoby się najbardziej uzasadnione i prawdopodobne.

Już tylko dodatkowo i niezależnie od powyższych rozważań, które w pełni uzasadniały bezzasadność apelacji, Sąd Okręgowy zauważa, że z zawartego na wskazywanej na płycie (...) opisu pliku wynika, że został on „utworzony i zmodyfikowany (...), nazwa pliku:(...)”. Zatem treść nazwy tego pliku wcale jednoznacznie nie wskazuje na to, że zawarta na nim rozmowa pozwanej z konsultantem, jak w apelacji twierdzi skarżący, miała miejsce we wskazywanej przez powoda dacie (...)

Gdy zatem zarzuty apelacji i wywody jej uzasadnienia w żaden sposób nie podważyły trafności stanowiska Sądu pierwszej instancji i uzasadniającej je argumentacji, apelacja ta nie mogła podlegać uwzględnieniu.

Z powyższych przyczyn (...) oddali apelację.

Sygn. akt II Ca 330/23 Ś., dnia 9 stycznia 2024r.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)